

KLIMATY

ŚW. ANNY

Nr 617 / 3 stycznia 2021 ISSN 2080-0010
II Niedziela po Narodzeniu Pańskim



LITURGIA SŁOWA

PIERWSZE CZYTANIE

Syr 24, 1-2. 8-12

Czytanie z Mądrości Syracha: Mądrość wychwała sama siebie, chlubi się wśród swego ludu. Otwiera usta na zgromadzeniu Najwyższego i chlubi się przed Jego potęgą. Wtedy przykazał mi Stwórca wszystkiego, Ten, co mnie stworzył, wyznaczył mi mieszkanie i rzekł: «W Jakubie rozbij namiot i w Izraelu obejmij dziedzictwo!» Przed wiekami, na samym początku mnie stworzył i już nigdy istnieć nie przestanę. W świętym przybytku, w Jego obecności, zaczęłam pełnić służbę i przez to na Syjonie mocno stanęłam. Podobnie w mieście umiłowanym dał mi odpoczynek, w Jeruzalem jest moja władza. Zapusiłam korzenie w sławnym narodzie, w posiadłości Pana, w Jego dziedzictwie.

Oto słowo Boże

PSALM RESPONSORYJNY

Ps 147B, 12-13. 14-15. 19-20

Słowo Wcielone wśród nas zamieszkało
Albo: **Alleluja**

Chwal, Jeruzalem, Pana, *
wysławiaj twego Boga, Syjonie!
Umacnia bowiem zawory bram twoich *
i błogosławi synom twoim w tobie.

Zapewnia pokój twoim granicom *
i wybomą pszenicą ciebie darzy.
Zsyła na ziemię swoje polecenia, *
a szybko mknie Jego słowo.

Oznajmił swoje słowo Jakubowi, *
Izraelowi ustawy swe i wyroki.
Nie uczynił tego dla innych narodów,
nie oznajmił im swoich wyroków.

DRUGIE CZYTANIE

Ef 1, 3-6. 15-18

Czytanie z Listu Świętego Pawła Apostoła do Efezjan: Niech będzie błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego, Jezusa Chrystusa; On napełnił nas wszelkim błogosławieństwem duchowym na wyżynach niebieskich – w Chrystusie. W Nim bowiem wybrał nas przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem. Z miłości przeznaczył nas dla siebie jako przybranych synów poprzez Jezusa Chrystusa, według postanowienia swej woli, ku chwale majestatu swej łaski, którą obdarzył nas w Umiłowanym. Przeto i ja, usłyszawszy o waszej wierze w Pana Jezusa i o miłości względem wszystkich świętych, nie zaprzestaję dziękczynnie-

nia, wspominając was w moich modlitwach. Proszę w nich, aby Bóg Pana naszego, Jezusa Chrystusa, Ojciec chwały, dał wam ducha mądrości i objawienia w głębszym poznawaniu Jego samego. Niech da wam światło oczy serca, byście wiedzieli, czym jest nadzieja, do której On wzywa, czym bogactwo chwały Jego dziedzictwa wśród świętych.

Oto słowo Boże

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

Por. 1 Tm 3, 16

Duch Pański nade mną,
posłał mnie głosić dobrą nowinę ubogim.

EWANGELIA

J 1, 1-18

Słowa Ewangelii według Świętego Jana
Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, i Bogiem było Słowo. Ono było na początku u Boga. Wszystko przez Nie się stało, a bez Niego nic się nie stało, z tego, co się stało. W Nim było życie, a życie było światłością ludzi, a światłość w ciemności świeci i ciemność jej nie ogarnęła. Pojawił się człowiek posłany przez Boga – Jan mu było na imię. Przyszedł on na świadectwo, aby zaświadczyć o światłości, by wszyscy uwierzyli przez niego. Nie był on światłością, lecz został posłany, aby zaświadczyć o światłości. Była światłość prawdziwa, która oświeca każdego człowieka, gdy na świat przychodzi. Na świecie było Słowo, a świat stał się przez Nie, lecz świat Go nie poznał. Przyszło do swojej własności, a swoi Go nie przyjęli. Wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w imię Jego – którzy ani z krwi, ani z żądzy ciała, ani z woli męża, ale z Boga się narodzili. A Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas. I oglądaliśmy Jego chwałę, chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca, pełen łaski i prawdy. Jan daje o Nim świadectwo i głośno woła w słowach: «Ten był, o którym powiedziałem: Ten, który po mnie idzie, przewyższył mnie godnością, gdyż był wcześniej ode mnie». Z Jego pełności wszyscy otrzymaliśmy – łaskę po łasce. Podczas gdy Prawo zostało dane za pośrednictwem Mojżesza, łaska i prawda przysły przez Jezusa Chrystusa. Boga nikt nigdy nie widział; ten Jednorodzony Bóg, który jest w łonie Ojca, o Nim poczył.

Oto słowo Pańskie

W Klimatach:

Polski ksiądz święta spędził
z kierowcami tirów 2

Gdy śliczna Panna
Syna kołysała. 3

Modlitwa
do Dzieciątka Jezus. 3

Boże Narodzenie 2020 3

Nabożeństwa w pierwszy
poniedziałek, wtorek
i czwartek miesiąca stycznia. 4

KOMENTARZ

Jak przyjrzymy się naszemu językowi, to okazuje się, że słowa służą nie tylko przekazywaniu informacji. Wszystko, co mówimy ma potrójną funkcję: opisującą, wyrażającą i stwarzającą. Funkcja opisująca to treść jaką chcemy przekazać drugiemu. Jednak przekazując tę treść wyrażamy także samych siebie, to kim jesteśmy. Ponadto, każda wypowiedź człowieka wzywa także drugiego do odpowiedzi i w ten sposób tworzy relację.

Dzisiaj usłyszeliśmy Ewangelię, w której Syn Boży, Jezus Chrystus, zostaje opisany jako Słowo skierowane przez Boga do człowieka. I faktycznie, nasz Zbawiciel jest Słowem, ponieważ objawia nam to, co Bóg pragnie nam powiedzieć, ukazuje, kim jest Bóg i wzywa nas do odpowiedzi. Ta sama prawda dotyczy Słowa, jakim jest Biblia. Niech to Boże wezwanie nie pozostanie w nas bez odpowiedzi.

Ks. dr Maciej Raczyński-Rożek

Polski ksiądz święta spędził z kierowcami tirów.

"Kolejny raz przekonałem się, że Kościół zawsze musi być z ludźmi, którzy źle się mają i znajdują się w trudnej sytuacji. To lekcja dla nas wszystkich. W takich sytuacjach nie możemy być obojętni i zajęci sobą. Musimy działać i wychodzić do ludzi" - pisze ks. Bartosz Rajewski.

„Które Boże Narodzenie najbardziej utkwiło ci w pamięci?” – zapytał Marcin Mazur w czasie naszego powrotu z lotniska Manston w wigilijny wieczór. Pewnie zauważył, że nie byłem skory do rozmowy. Przytłaczało mnie zmęczenie. W pewnym momencie zapytałem Marcina, czy ma prawo jazdy. Wtedy zrozumiał, jak bardzo chce mi się spać... Było już późno. Do Pasterki zostało raptem nieco ponad dwie godziny. A przecież wcześniej jeszcze wieczera wigilijna...

Cofnijmy się jednak o kilka dni. Wszystko zaczęło się we wtorkowy poranek, 22 grudnia. Już wtedy było wiadomo, że sytuacja kierowców z godziny na godzinę staje się coraz bardziej dramatyczna. To wtedy napisałem na Facebooku: „Kościół powinien, a nawet musi się tymi ludźmi zainteresować. Są jak owce bez pasterza. Jezus zapewne by tam poszedł. Czy istnieje możliwość, żeby dostać się do tych ludzi? Boże Narodzenie tuż tuż. Na pewno ktoś będący w takiej sytuacji potrzebuje rozmowy, może spowiedzi... Czy istnieje możliwość zorganizowania Mszy św. polowej?”. W moim apelu oznaczyłem polskie władze konsularne. Wyraziłem również moją dyspozycyjność i chęć pomocy. Próbowałem skontaktować się z Ambasadą RP, by prosić o pomoc w dotarciu do kierowców, gdyż wiedziałem, że potrzebne będą rozmowy z władzami lokalnymi, a nawet państwowymi. Niestety, bez skutecznie.

Wtedy w swoim poście oznaczył mnie mieszkaniec w Londynie polski dziennikarz Artur Kieruzal, który zaproponował, by w pomoc włączonym kierowcom zaangażowały się polskie piekarnie. Po chwili byłem już w kontakcie z właścicielami The Polish Bakery, którzy zadeklarowali pełen udział w akcji pomocowej. Tak samo wyrazili się właściciele Polish Village Bread w rozmowie z Arturem.

W nocy ze środy na czwartek pracownicy obu piekarni przygotowali suchy świeży prowanian przeznaczony pewnie dla grubo ponad 3 tys. osób. Zgłaszali się też właściciele polskich sklepów, przedsiębiorcy, firmy transportowe i taksówkarskie oraz osoby prywatne. Każdy chciał pomóc na miarę swoich możliwości. Akcję nagłośnił Ezra Stelmach i Full Fm - Polskie Radio.

Zadzzwoniłem do ks. Dawida Jasińskiego, proboszcza z Lewisham. Powiedziałem mu o naszych planach. „Jadę z wami!” – odpowiedział bez wahania. „Zabierz opłatki” – powiedziałem. Chciał nam również towarzyszyć ks. Maciej Michałek z Enfield (Matt Mike), jednak niespodziewane obowiązki zatrzymały go w parafii. Ofiarował nam za to całą torbę opłatków. Zastąpił mnie również na zorganizowanej przez Siostry Misjonarki Miłosierdzia wieczery wigilijnej osób w kryzysie bezdomności, dzięki czemu mogłem być wśród kierowców.

W czwartek rano byliśmy w drodze do Manston. Po drodze mijaliśmy tysiące stojących na

poboczach autostrad tirów. Widok był przegnębiający. Naszym miejscem docelowym było jednak lotnisko, na którym zgromadzono blisko 5 tys. ciężarówek. Tam sytuacja była najbardziej dramatyczna, gdyż kierowcy nie mogli opuszczać tego miejsca, nikt inny też nie mógł do nich się dostać. Nam udało się wjechać dzięki pozwoleniu, które uzyskała dla nas od władz lokalnych Ambasada RP.

Po przyjeździe na miejsce okazało się, że ekipa wolontariuszy zebrała sześć wanów żywności, wody i środków higieny osobistej. Jechaliśmy już po płycie lotniska. Ustawione jeden przy drugim tiry sięgały po horyzont. Wydawało się, że ten ciąg samochodów nie ma końca. W naszej kabinie, a jechaliśmy we trzech, panowała cisza. To wtedy Artur powiedział: „Ciekawe, że jedziemy tutaj we trzech: agnostyk, ksiądz i Żyd”. Oł, takie Boże Narodzenie...

Na miejsce wydawania żywności dojechaliśmy po kilku minutach. Organizacja pracy była bardzo sprawna, dzięki zaangażowaniu wielu wolontariuszy. Powoli też zaczęli przychodzić kierowcy, którzy przez CB-Radio informowali się o naszym przyjeździe.

Byli to Polacy, Włosi, Litwini, Rosjanie, Hiszpanie, Rumuni, Bułgarzy... Przedstawiciele chyba wszystkich narodów Europy. Już w pierwszych minutach jedno z kierowców zapytał o możliwość spowiedzi. Później byli kolejni. Pobierali żywność, której bardzo potrzebowali. My – księża – wręczaliśmy opłatki i staraliśmy się choć chwilę z każdym porozmawiać, złożyć życzenia, podtrzymać na duchu, zapewnić o modlitwie, pobłogosławić... „Jestem wierzący, ale niepraktykujący. Ale co tam, niech ksiądz błogosławi!” – mówili niektórzy.

Marcin zaproponował, byśmy poszli na płycę lotniska i odwiedzili kierowców w ich samochodach. Nie do wszystkich bowiem dotarła informacja o przyjeździe transportu. Tak zaczęła się moja tegoroczna wizyta duszpasterska – kolęda... Od drzwi do drzwi, od samochodu do samochodu. Opłatek, chwila rozmowy, czasem modlitwa. Innym razem zwyczajna ludzka wymiana życziwego słowa, przybicie „piątki”, niekończące się okrzyki „Szerokości!” kierowane do tych, którzy czekali już na wyjazd z lotniska – parkingu.

Były też spowiedzi i szczerze rozmowy o świętach poza domem, rodzinie, przekazywaniu wiary dzieciom, trudach codzienności, a nawet... polityce. To w czasie tej polowej kolędy spotkałem kierowców pochodzących z mojej gnieźnieńskiej diecezji, m.in. z Wągrowca, ze Strzelna i pana Waldemara z Kłęcka, gdzie jako kleryk i diakon odbywałem praktyki pastoralne. Te spotkania były dla mnie najbardziej radosne. Czułem z tymi ludźmi wyjątkową więź (z pewnością nie byli mi żadną miarą obcy).

Tak oto w Boże Narodzenie stałem się w pewnym sensie odpowiedzialny już nie tylko za moje dwie parafie – polską św. Wojciecha i angielską św. Patryka – ale też za tymczasową lotniskową parafię, której zapewne patronował św. Krzysztof.

Gdy już wszystko rozdaliśmy i szykowaliśmy się do drogi powrotnej, przyszedł jeszcze jeden polski kierowca i prosił o coś do jedzenia. Nie byłem świadkiem tej sytuacji. Opowiedział mi ją wczoraj Lukasz Jagiello. Ów mężczyzna mówił, że jego samochód stoi na końcu lotniska i szedł do nas ponad godzinę. Nic już jednak nie mogliśmy mu dać. Nasze wany były puste. Tę rozmowę usłyszał jednak kierowca ukraiński. Podszedł i całą żywność, jaką miał w reklamówce podzielił dokładnie na pół. Bardzo wymowny był gest łamania chleba, który również został podzielony na pół. To było prawdziwe Boże Narodzenie.

Dawno też nie widziałem takiego zaangażowania i zjednoczenia Polaków na emigracji. Nie sposób tu wszystkich wymienić i proszę, by nie mieli do mnie o to żalu. Akcja dostarczania żywności trwała także w Boże Narodzenie i w święto św. Szczepana. Skalę zaangażowania dobroczyńców dobitnie ukazuje fakt, że kierowcy już wyjechali, a organizatorom zostało kilka wanów wypełnionych żywnością, która teraz jest przekazywana do organizacji opiekujących się osobami w kryzysie bezdomności. Ks. Dawid trafnie podsumował: „Można powiedzieć, że **spełniły się słowa Ewangelii: Jedli wszyscy do sytości, i zebrano z tego, co pozostało, dwanaście pełnych koszy ułomków. Tych zaś, którzy jedli, było około pięciu tysięcy mężczyzn, nie licząc kobiet i dzieci**” (Mt 14, 20-21). W Manston było ok. 5000 ludzi...

„Które Boże Narodzenie najbardziej utkwiło ci w pamięci?” – pytał Marcin. Świadomie mu nie odpowiedziałem. I nie tylko z powodu zmęczenia. Chciałem to wszystko jeszcze przemyśleć. Najbardziej utkwiło mi w pamięci Boże Narodzenie AD 2020. Kolejny raz przekonałem się, że **Kościół zawsze musi być z ludźmi, którzy źle się mają i znajdują się w trudnej sytuacji**. To lekcja dla nas wszystkich. W takich sytuacjach nie możemy być obojętni i zajęci sobą. Musimy działać i wychodzić do ludzi. „Zrobiliśmy to, do czego wzywa papież Franciszek: byliśmy na prawdziwych peryferiach” – napisał do mnie Marcin w Boże Narodzenie. Rzeczywiście tak było. Był to niezwykły czas. Jeśli tak wygląda Boże Narodzenie na peryferiach, to każdemu życzę wyprawy na peryferie.

Źródło:

<https://deon.pl/kosciol/polski-ksiazd-swieta-spedzil-z-kierowcami-tirow-to-bylo-prawdziwe-boze-narodzenie,1090603>

Gdy śliczna Panna Syna kołysała.

Dwa tysiące lat temu w Betlejem stał się cud od dawna wyczekiwany przez Żydów, których Pan Bóg wybrał, aby przygotowali świat na przyjsie Zbawiciela. Bramą, przez którą Mesjasz wszedł w historię jako Bóg-człowiek, była Maryja.

- Oto ja, służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego - usłyszał Archanioł odpowiedź Najświętszej Maryi Panny, wypowiedzianą podczas Zwiastowania. Maryja wybrała bowiem pełną pokory służbę Bogu. Zaufała Stwórcy bezgranicznie i dlatego nie przestraszyła Jej ogromna odpowiedzialność, która na Niej w tamtej chwili spoczęła.

W świętą, betlejemską noc, Słowo, które w nadprzyrodzonym akcie Poczęcia stało się Ciałem, ujawniło się światu. Była to niewątpliwie jedna z najszcześniejszych chwil w życiu Maryi. Spełniło się bowiem to, co kilka miesięcy wcześniej Jej zapowiedział Archanioł Gabriel.

Misja powierzona Niepokalanej nie zakończyła się jednak z chwilą wydania na świat Zbawiciela. Bogarodzicę czekały niepozbawione trosk lata opieki nad Synem, a potem dramat obserwowania Jego Męki. Na razie jednak Maryja czuwa nad Dzieciątkiem w kamiennej stajence, adorując Syna jako swego Pana.

Matka Najświętsza powinna stać się dla nas przykładem właściwej postawy życiowej, nastawienia na służbę Bogu, a w konsekwencji na służbę innym ludziom.

To ważne wskazanie. Nie pycha, a pokora jest postawą godną chrześcijanina.

Niejednokrotnie podkreślał to Pan Jezus, dając jako przykład Siebie samego: Syn Człowieczy nie przyszedł, aby Mu służyło, lecz żeby służyć i dać Swoje życie na okup za wielu – zanotowali Ewangelisci słowa Chrystusa (Mk 10, 45; Mt 20,28).

Wzorem dla wszystkich kobiet powinna być Maryja. To cenny wzór, zwłaszcza dla pań współczesnych, bombardowanych wsząd ideami konsumpcjonizmu, samorealizacji zawodowej, łatwego, beztroskiego życia, co powoduje u wielu rozdarcie między naturalną skłonnością do macierzyństwa, miłością do dzieci, a podnoszącą status towarzyski, naturalnie w środowiskach „nowoczesnych”, karierą zawodową.

Kobiety z natury gotowe są do poświęceń. To cenna cecha. Lepiej jednak, gdy to zaangażowanie emocjonalne zostanie skierowane na rodzinę, dzieci, męża, niż na pracę ponadnormatywną w firmie. Już nawet szkoda wspominać o przypadkach, gdy „kariera” staje się przyczyną zabójstwa poczętego dziecka, do zalegalizowania czego dążą działaczki ruchów feministycznych w Polsce.

Z kolei wzorem dla mężczyzn powinien stać się św. Józef, człowiek, na którym można polegać, pobożny, oddany rodzinie, solidny rzemieślnik. Charakter poszukiwany zarówno przez współczesne kobiety, jak i pracodawców.

Modlitwa do Dzieciątka Jezus

Boskie Dzieciątko, prawdziwy Synu Boga, bądź uwielbione

Boskie Dzieciątko, Synu Maryi, bądź uwielbione

Boskie Dzieciątko, mądrości Ojca przedwiecznego, bądź uwielbione

Boskie Dzieciątko, oczekiwanie sprawiedliwych, bądź uwielbione

Boskie Dzieciątko, upragnione przez wszystkie narody, bądź uwielbione

Boskie Dzieciątko, Królu aniołów, bądź uwielbione

Boskie Dzieciątko, Zbawicielu nasz, bądź uwielbione.

Źródło:

<https://dladuszy.piotrskarga.pl/gdy-sliczna-panna-syna-kolysala,15504,ld.html?>

qval_i=lnNpZD0xNzY4MjQ5MTUmbGlualy0yPSZrd29OYT0maWR0eXR1bD1Ecm9nYSZpbWlPUVsXHUwMTdjYmllldGEEmbF6d2Iza289V3JvdGVrJmVtYWlsP WVsYS53cm90ZWtAZ21haWwvY29tJil%3D&ka=570027

Boże Narodzenie 2020 roku.

Gdy się Chrystus rodzi, i na świat przychodzi.
Ciemna noc w jasności promienistej brodzi.
Aniołowie się radują, pod niebiosa wyśpiewują:

Gloria, gloria, gloria, in excelsis Deo!

Zdjęcia z Pasterki są dostępne na stronie internetowej naszej parafii: www.parafiawilanow.pl oraz na parafialnym profilu Facebook: @ParafiaWilanowAnna



fot. Elżbieta Wrotek

II Niedziela po Narodzeniu Pańskim – 3 stycznia 2021 r.

1. Z racji przypadającej dziś I niedzieli stycznia nabożeństwo adoracyjne zostanie odprawione o godz. 17.00., a następnie procesja eucharystyczna wewnątrz świątyni. Prosimy ministrantów, bielanki, asystę kościelną i wszystkie wspólnoty parafialne o udział w procesji. Po procesji modlić się będziemy za zmarłych polecanych w wspominkach rocznych.
2. W poniedziałek, 4 stycznia, o godz. 18.00. zostanie odprawiona Msza św. wotywna o Duchu Świętym. Zapraszamy do wspólnej modlitwy.
3. We wtorek, 5 stycznia br., o godz. 17.30. zostanie odprawione nabożeństwo różańcowe w intencji dzieci, które odeszły od Boga i Kościoła a o godz. 18.00. zostanie odprawiona Msza św. w intencji rodziców modlących się za swoje dzieci.
4. W środę, 6 stycznia br., przypada Uroczystość Objawienia Pańskiego. Msze św. sprawowane będą o godz.: 7.00., 8.30., 10.00., 11.30., 13.00. i 18.00. Nie będzie Mszy św. o godz. 20.00. W czasie każdej Mszy pobłogosławimy kadzidło i krede, którą oznaczamy drzwi naszych mieszkań i domów. Taca z uroczystości przeznaczona jest na misję.
5. W tym tygodniu, 7 stycznia przypada I czwartek miesiąca. Msza św. wotywna o Chrystusie Najwyższym i Wiecznym Kapłanie zostanie odprawiona o godz. 17.00. a po Mszy św. koronka do Miłosierdzia Bożego. W tym dniu, w sposób szczególny, modlimy się o powołania kapłańskie i zakonne.
6. W Uroczystość Objawienia Pańskiego krede i kadzidło będą rozprawdzać ministranci po każdej Mszy św. Ofiary składane przy tej okazji są przeznaczone na fundusz ministrancki
7. Za pośrednictwem Konferencji Episkopatu Polski, Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej, zwraca się z gorącym apelem do wszystkich osób, które przeszły chorobę COVID 19 o oddawanie osocza. Osocze podane we wczesniej fazie choroby może zmniejszyć ryzyko zgonu. Należy zgłosić się – nie wcześniej niż po miesiącu od wyzdrowienia – do regionalnego centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa. Wszystkim, którzy pozytywnie odpowiedzą na apel serdecznie dziękujemy.

Rzymskokatolicka Parafia św. Anny w Wilanowie

ul. Kolegiacka 1, 02-946 Warszawa
tel./fax 22 842 18 01
(tel. czynny w godzinach pracy kancelarii)

Kancelaria czynna:
pn., śr., pt. - godz. 16.00 - 19.00
wt., czw. - godz. 8.00 - 11.00

BNP Paribas Bank Polska SA
- Oddział w Warszawie,
ul. Konstancińska 2, 02-942 Warszawa
Nr rachunku:
87 1600 1374 1846 8491 8000 0001

www.parafiawilanow.pl
e-mail: kancelaria@parafiawilanow.pl
Facebook: @ParafiaWilanowAnna

Redakcja: ela.wrotek@gmail.com

Wydawca: Fundacja Ecclesia Villanovensis



PIERWSZY PONIEDZIAŁEK MIESIĄCA 4 stycznia 2021 r. godz. 18.00

Msza święta wotywna o Duchu Świętym. Po Mszy św. odmówimy Litanię do Ducha Świętego. Serdecznie zapraszamy do wspólnej modlitwy.

PIERWSZY WTOREK MIESIĄCA

5 stycznia 2021 r.

godz. 17.30 - Różaniec
godz. 18.00 - Msza św.

w intencji dzieci, które odeszły od wiary i Kościoła oraz ich rodziców.

PIERWSZY CZWARTEK MIESIĄCA

- Dzień Kapłański

7 stycznia 2021 r. godz. 17.00

Msza Święta w intencji kapłanów z naszej parafii, a po mszy odmawiamy Koronkę do Miłosierdzia Bożego. W tym dniu modlimy się o powołania kapłańskie.

Intencja różańcowa Kół Żywego Różańca

od 14.12.2020 do 10.01.2021

*Modlmy się
niech Najświętsza Maryja
towarzyszy naszym krokom
w nowym roku liturgicznym
i niech nam pomaga
wykonywać zadanie uczniów Jezusa.*